



SPOTKANIE Z JEZUSEM W KOMUNII ŚWIĘTEJ

SKARB ODKRYWANY
NA NOWO

Wydawnictwo NATAN
Lublin 2026

© Copyright by Wydawnictwo NATAN

© Copyright by Zbigniew Barciński, Jerzy Piasecki, Małgorzata Piasecka

TEKST Zbigniew Barciński, Jerzy Piasecki, Małgorzata Piasecka

RYSUNKI Małgorzata Piasecka

SKŁAD Szymon Strużyński

ISBN 978-83-66108-62-2

Za zgodą Kurii Metropolitalnej w Lublinie

z dnia 14 kwietnia 2026 r.

Nr 210/Gł/2026

Bp Prof. dr hab. Józef Wróbel, wikariusz generalny

dr Beata Boguszewska, notariusz

Wydawnictwo NATAN

ul. Skautów 11B m 29, 20-055 Lublin

tel. 609 734 114, e-mail: biuro@natan.pl

<https://ksiegarnia.natan.pl>

NASZE SPOTKANIE Z JEZUSEM W KOMUNII ŚWIĘTEJ

Pan Jezus umarł na krzyżu i został pochowany w grobie, ale Bóg Ojciec trzeciego dnia wskrzesił Go z martwych. Jezus zmartwychwstał i żyje – dlatego każdy z nas może Go spotkać!

Szczególnym miejscem i czasem tego spotkania jest Msza Święta.

Nie widzimy Pana Jezusa i nie słyszymy Jego głosu. Wierzymy jednak, że jest z nami, że nas kocha, że nam pomaga. Wierzymy, że słyszy nasze modlitwy. On sam nam obiecał, że będzie zawsze z nami: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20); „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20).

W czasie Liturgii Słowa jest czytane Słowo Boże – Jezus sam do nas przemawia.

W czasie Liturgii Eucharystycznej kapłan prosi, aby Duch Święty zstąpił na chleb i wino złożone na ołtarzu i wypowiada słowa Jezusa z Wieczernika. Naszymi oczyma widzimy na ołtarzu tylko chleb i wino. Wierzymy jednak, że pod tymi postaciami jest prawdziwie obecny Zmartwychwstały Jezus. Chce On przyjść do naszego serca, obdarować nas swoją łaską, uzdrowić naszą duszę, dać nam pokój serca.

Msza Święta to kraina skarbów, czyli darów, którymi chce nas obdarować Pan Bóg. Największym z tych skarbów jest spotkanie z Panem Jezusem w Komunii Świętej.

Podczas Mszy przystępujemy do Komunii Świętej – zapraszamy wtedy Pana Jezusa, aby przyszedł do nas, aby zamieszkał w naszym sercu i był obecny w naszym życiu.

Komunia Święta jest sakramentem, czyli znakiem łaski, która działa w naszym sercu i wokół nas.

SPOTKANIA Z JEZUSEM OPISANE W EWANGELIACH

W lepszym zrozumieniu naszego spotkania z Panem Jezusem w czasie Komunii Świętej pomagają nam historie z Ewangelii, które są czytane na Mszy Świętej. Historie te opowiadają o ludziach, którzy spotkali Jezusa.

Przyjrzyjmy się teraz trzem takim historiom:

- o setniku, czyli dowódcy 100 żołnierzy, którego sługa bardzo chorował;
- o przestraszonych uczniach na łodzi podczas burzy na Jeziorze Galilejskim;
- o smutnych uczniach idących do Emaus.

Wszyscy ci ludzie byli w trudnej sytuacji. Pan Jezus przyszedł im z pomocą. Nastąpiła zmiana sytuacji. Tam, gdzie była choroba, pojawiło się zdrowie. Tam, gdzie był strach, pojawił się spokój. Tam, gdzie był smutek, pojawiła się radość.

Te historie z Biblii to nie tylko opowieści z dawnych lat. To, co przydarzyło się tamtym ludziom, może przydarzyć się też nam! Podczas Komunii Świętej Pan Jezus przychodzi do nas z taką samą miłością.

Tak jak kiedyś Jezus uzdrowił sługę setnika, tak teraz może uzdrowić dusze nasze i naszych bliskich. Tak jak kiedyś Jezus uciszył burzę na Jeziorze Galilejskim, tak teraz może uciszyć różne „burze” w naszym sercu i wokół nas. Tak jak kiedyś Jezus pocieszył uczniów na drodze do Emaus, tak teraz może pocieszyć nas w naszych smutkach.

Kiedy przyjmujemy Komunię Świętą, zapraszamy do siebie tego samego Jezusa, który czynił te wszystkie cuda.

SPOTKANIE SETNIKA Z JEZUSEM





Gdy wszedł do Kafarnaum, zwrócił się do Niego setnik i prosił Go, mówiąc: – Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi.

Rzekł mu Jezus: – Przyjdę i uzdrowię go.

Lecz setnik odpowiedział: – Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: Idź! – a idzie; drugiemu: Chodź tu! – a przychodzi; a słudze: Zrób to! – a robi.

Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: – Zaprawdę powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary. (...)

Do setnika zaś Jezus rzekł: – Idź, niech ci się stanie, jak uwierzyłeś. I o tej godzinie jego sługa odzyskał zdrowie.

Ewangelia według św. Mateusza 8,5-10.13





Setnik i my

Setnik, czyli dowódca 100 żołnierzy, miał chorego sługę, który był sparaliżowany i bardzo cierpiał. Setnik szukał dla niego ratunku.

Możemy być w podobnej sytuacji jak setnik i jego sługa. Możemy cierpieć my lub ktoś z naszych bliskich. Może to być choroba duszy albo ciała.

Setnik powiedział do Jezusa: „Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie”. Setnik wierzył, że nie trzeba, aby Jezus przychodził do niego do domu, że wystarczy rozkaz Jezusa, aby jego sługa stał się zdrowy.

Gdy z wiarą powtarzamy słowa setnika: „Panie, nie jestem godzien...”, otwieramy Jezusowi drzwi do naszego serca. On ma moc uzdrowić naszą duszę i ciało.

Jezus powiedział do setnika: „Uzdrowię go” i „Niech ci się stanie jak uwierzyłeś”.

Przed Komunią mówimy do Jezusa: „... powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja”.

Setnik, my i Komunia Święta

W Komunii Świętej przychodzi do nas sam Pan Jezus. Co o tym niezwykłym spotkaniu mówi nam historia setnika? W jaki sposób ta opowieść pomaga nam zrozumieć, co dzieje się w naszych sercach podczas Mszy Świętej?

Aby to odkryć, zadajmy sobie trzy ważne pytania:

1. Kto do nas przychodzi?

Przychodzi do nas Jezus – Ten, który ma moc uzdrowić nas i naszych bliskich.

2. Do kogo przychodzi?

Jezus przychodzi do nas – potrzebujących, tak jak setnik, pomocy i ratunku w różnych chorobach duszy i ciała

3. Po co przychodzi?

Jezus przychodzi po to, aby nam pomóc, aby dać nam ratunek w trudnej sytuacji, żeby dać nam zdrowie duszy i – jeśli taka jest Jego wola – dać nam także zdrowie ciała. Przychodzi po to, aby dać nam siłę i nowe życie.

Modlitwa

Kiedy przystępujemy do Komunii Świętej i zapraszamy do naszego życia Pana Jezusa, to możemy modlić się powtarzając w sercu wybrany werset z Pisma Świętego:

Panie, nie jestem godzien,
abyś przyszedł do mnie,
ale powiedz tylko słowo,
a będzie uzdrowiona dusza moja.

Por. Ewangelia według św. Mateusza 8,8

Panie, mój Boże, do Ciebie wołałem,
a Tyś mnie uzdrowił.

Księga Psalmów 30,3

Bóg leczy wszystkie twoje choroby.

Księga Psalmów 103,3

Bóg leczy złamanych na duchu
i przewiązuje ich rany.

Księga Psalmów 147,3

Ja, Pan, chcę być twym lekarzem.

Księga Wyjścia 15,26

Nasze poszukiwania

Skreśl w tekście wszystkie litery: O, Q, V, X, P, M.

Z liter, które zostaną, odczytaj ukryte hasło i pokoloruj dom.



Napisz w ramce „SMS do Jezusa”. Co napisałbyś Panu Jezusowi, gdybyś potrzebował Jego pomocy dla kogoś bliskiego?

UCISZENIE BURZY





Gdy wszedł do łodzi, poszli za Nim Jego uczniowie. Nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź; On zaś spał.

Wtedy przystąpili do Niego i obudzili Go, mówiąc: – Panie, ratuj, giniemy!

A On im rzekł: – Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?

Potem wstał, rozkazał wichrom i jezioru, i nastąpiła głęboka cisza.

A ludzie pytali zdumieni: – Kimże On jest, że nawet wichry i jezioro są Mu posłuszne?

Ewangelia według św. Mateusza 8,23-27





Dlaczego Jezus powiedział,
że mają małą wiarę?

Może dlatego, że ich
strach był większy
od wiary w Pana Jezusa.

Fale były takie wielkie, a oni
tacy mali. Już nie wierzyli,
że przyjdzie ratunek.



Zobaczyli, że Jezus
ma niesamowitą siłę!

Było bardzo źle, a nagle
wszystko zmieniło się na dobre.

Skoro przyroda Go słucha,
to On poradzi sobie
z każdą naszą „burzą”.

Uciszenie burzy i my

Ucniowie byli w łodzi. Wokół była gwałtowna burza, fale zalewały łódź.

Możemy być w podobnej sytuacji jak uczniowie podczas burzy na jeziorze. „Burza” może być w naszym sercu – możemy przeżywać wielki strach, bezradność, wielkie zagrożenie. „Burza” może być wokół nas – może się wydawać, że sytuacja jest tak trudna, że nie ma już ratunku.

Ucniowie krzykali: „Panie, ratuj, ginimy!”

My też możemy krzyczeć do Jezusa: „Panie, ratuj!”

Jezus zapytał uczniów: „Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?” Uczniom trudno było uwierzyć, że z Jezusem są bezpieczni.

My też często nie wierzymy, że Jezus może nas uratować i ocalić.

Jezus rozkazał wichrom i jezioru, i nastąpiła głęboka cisza.

Jezus także dziś ma moc, aby uciszyć burze, które są wokół nas i w naszym sercu.

Uciszenie burzy, my i Komunia Święta

W Komunii Świętej przychodzi do nas sam Pan Jezus. Co o tym niezwykłym spotkaniu mówi nam historia uczniów w czasie burzy? W jaki sposób ta opowieść pomaga nam zrozumieć, co dzieje się w naszych sercach podczas Mszy Świętej?

Aby to odkryć, zadajmy sobie trzy ważne pytania:

1. Kto do nas przychodzi?

Przychodzi do nas Jezus – Ten, który ma moc uciszyć największą burzę. On jest silniejszy niż każdy nasz strach!

2. Do kogo przychodzi?

Jezus przychodzi do nas – zagubionych, przestraszonych.

3. Po co przychodzi?

Jezus przychodzi do nas, aby dać nam pokój serca i uciszyć nasz strach. Przychodzi, żeby podać nam rękę i wprowadzić z każdej trudnej sytuacji.

Modlitwa

Kiedy przystępujemy do Komunii Świętej i zapraszamy do naszego życia Pana Jezusa, to możemy modlić się powtarzając w sercu wybrany werset z Pisma Świętego:

Panie, ratuj!

Ewangelia według św. Mateusza 8,25

Szukałem Pana, a On mnie wysłuchał
i uwolnił od wszelkiej trwogi.

Księga Psalmów 34,5

Gdy pójdziesz przez wody, Ja będę z tobą,
i gdy przez rzeki, nie zatopię ciebie. (...)
Nie lękaj się, bo jestem z tobą.

Księga Izajasza 43,2,5

Wróć, moja duszo, do swego spokoju,
bo Pan ci dobrze uczynił.

Księga Psalmów 116,7

Uchronił bowiem moje życie od śmierci,
moje oczy – od łez,
moje nogi – od upadku.

Księga Psalmów 116,8

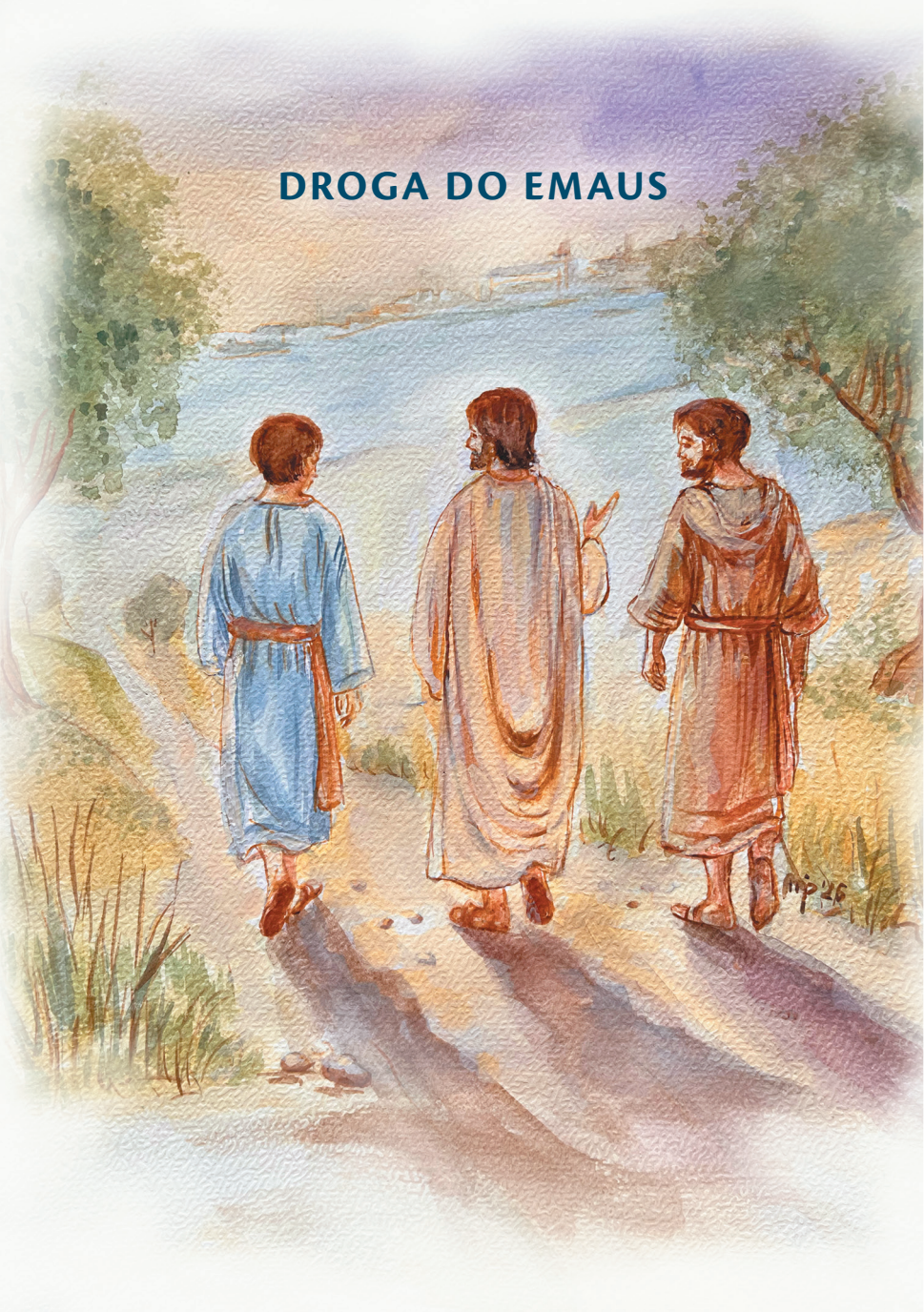
Nasze poszukiwania

Labirynt: Pomóż łodzi uczniów dopłynąć do Jezusa, omijając wielkie fale strachu, kłopotów i złości.



Napisz, co pomaga Ci się uspokoić, kiedy jesteś wzburzony.

DROGA DO EMAUS





Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: – Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?

Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: – Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało. Zapytał ich: – Cóż takiego? Odpowiedzieli Mu: – To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem (...); jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela.

Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli.

Na to On rzekł do nich: – O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały? I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc:

– Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił.

Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: – Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?

W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

Ewangelia według św. Łukasza 24,13-35



Jeden z tych uczniów to Kleofas. A drugi?

Tego Biblia nie mówi.

Może dlatego, żeby każdy pomyślał o sobie?



Ci uczniowie byli bardzo smutni po śmierci Jezusa.

Tak się załamali się, że nie uwierzyli opowiadaniu o zmartwychwstaniu Jezusa.

Nawet jak Jezus szedł obok nich, to Go nie poznali!



Droga do Emaus i my

Uczniowie, którzy idą do Emaus, są smutni. Jezus umarł na krzyżu i już Go z nimi nie ma. Skończyły się ich wielkie nadzieje i marzenia.

Czasem i my jesteśmy smutni, załamani i bez nadziei.

Jezus przyłącza się do tych uczniów. Oni go jednak nie poznają. Nie wiedzą, że Jezus idzie razem z nimi.

Zmartwychwstały Jezus przyłącza się także do nas w naszych codziennych wędrówkach. Jest z nami na naszych drogach. Ale my często tego nie dostrzegamy.

Jezus wyjaśnia uczniom Pismo Święte.

Kiedy podczas Mszy Świętej słyszymy Ewangelię i zapisane w niej słowa Pana Jezusa – to wtedy On sam do nas przemawia.

Jezus w Emaus łamie dla uczniów chleb. Wtedy go rozpoznają. Odkrywają, że Jezus, który umarł na krzyżu, naprawdę zmartwychwstał i żyje! Odkrywają, że jest z nimi! I znowu są pełni radości i nadziei.

Kiedy jesteśmy na Mszy Świętej, Pan Jezus „podobnie jak uczniom w Emaus (...) łamie dla nas chleb” (V Modlitwa Eucharystyczna). Rozpoznajemy w tym łamanym chlebie Jezusa, który zmartwychwstał i żyje i który może w miejsce smutku dać nam radość, nadzieję i nowe życie.

Droga do Emaus, my i Komunia Święta

W Komunii Świętej przychodzi do nas Jezus. Co o tym przyjsciu mówi nam historia uczniów w drodze do Emaus? W jaki sposób ta historia oświeca nam przyjscie Jezusa do nas w Komunii?

Aby to odkryć, zadajmy sobie trzy ważne pytania:

1. Kto do nas przychodzi?

Przychodzi do nas Jezus – Ten, który zmartwychwstał i żyje.

2. Do kogo przychodzi?

Jezus przychodzi do nas, którzy często jesteśmy smutni, załamani, niemający nadziei na przyszłość – tak, jak uczniowie idący do Emaus.

3. Po co przychodzi?

Jezus przychodzi po to, aby wyjaśnić nam to, co trudne w naszym życiu, aby nasz smutek zamienić w radość, aby dać nam nadzieję i energię do życia.

Modlitwa

Kiedy przystępujemy do Komunii Świętej i zapraszamy do naszego życia Pana Jezusa, to możemy modlić się powtarzając w sercu wybrany werset z Pisma Świętego:

Dlaczego smucisz się duszo moja (...)
Ufaj Bogu, bo jeszcze będę mu dziękować.

Księga Psalmów 42,6

Smutek wasz zamieni się w radość.

Ewangelia według św. Jana 16,20

Bóg nas pociesza w każdym naszym utrapieniu.

1 List do Koryntian 1,4

Pan nieba obdarzy cię radością
w miejsce twego smutku.

Księga Tobiasza 7,17

Błogosławieni, którzy się smucą,
albowiem oni będą pocieszeni.

Ewangelia według św. Mateusza 5,4

Nasze poszukiwania

Pomóż uczniom odnaleźć właściwą drogę przez płątanie ścieżek. Tylko jedna z nich prowadzi do domu.



Napisz, za co chcesz podziękować Panu Jezusowi.



Poznaliśmy trzy historie z Ewangelii: spotkanie setnika z Jezusem, uciszenie burzy na jeziorze, spotkanie z Jezusem w drodze do Emaus. Te trzy historie pomogły nam odkryć, co dzieje się, kiedy z wiarą przystępujemy do Komunii Świętej i zapraszamy do naszego życia Pana Jezusa.

W Ewangeliach jest więcej historii, które mogą nam w tym pomóc: uzdrowienie ślepego Bartymeusza, człowieka głuchoniemego, kobiety pochylonej od 18 lat i wiele, wiele innych. Możemy te historie sami znajdować w Biblii, możemy też je usłyszeć, kiedy jest czytana Ewangelia podczas Mszy Świętej.

Jeśli z wiarą poznajemy i rozważamy te historie, to nasze serca otwierają się coraz bardziej na Pana Jezusa. On zmartwychwstał i żyje! Jest blisko nas! Jest obecny podczas Mszy Świętej pod postaciami chleba i wina! Przychodzi do naszego serca w Komunii Świętej! Chce nas – tak jak tych ludzi z Ewangelii – obdarować swoimi darami: pokojem, radością i odwagą! Chce nam dać uzdrowienie duszy!